

W Rumunii przed Festiwal Młodzieży i Studentów

Robotnicy i młodzież budują wspaniały kombinat sportowy w Bukareszcie

MILIONY młodzieży na całym świecie żyją pod wrażeniem Festiwalu Młodzieży i Studentów w Walce o Pokój i Przyjaźń, który odbędzie się w dniach od 2 do 16 sierpnia w stolicy Rumuńskiej Republiki Ludowej, w Bukareszcie.

Bukareszteński Festiwal będzie wielkim widowiskiem młodego pokolenia do walki narodów o pokój.

Na program Festiwalu złożą się liczne manifestacje przyjaźni, spotkania młodzieży różnych krajów, imprezy kulturalne i sportowe, wystawy, występy artystyczne itd. Serdecznie, radośnie spotkaniem będą jeszcze jednym ogniwem przyjaźni łączącej postępową młodzież na całym świecie, pozwolą one również na wymianę bogactw kultury narodowej między przedstawicielami różnych krajów.

Bukareszt i jego mieszkańcy chcą godnie przygotować się na przybycie uczestników IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W związku z tym w stolicy Rumunii rozpoczęto przed kilkunastu tygodniami budowę sportowego kompleksu, który otrzymał nazwę „Park Kultury i Sportu im. 23 sierpnia”. Na czesie dla oswojenia Rumuni przez Armię Radziecką.

W północno-wschodniej części Bukaresztu zobaczyć z daleka wysoki komin. Komin ten robi wrażenie rozszerzającego się ku górze. Jest to jednak złudzenie. Z bliska widać, że komin ten samotnie wyrasta z ziemi, która w tym miejscu jest rozkopana.

na przez tysiące ludzi i dziesiątki budowniczych i kopaczków. Ten komin to budowana z betonu w kształcie kolumny 85 metrów wysoka do skoków spadających.

Jestem na miejscu przyszłego Światowego Festiwalu Młodzieży. Tysiące brygad młodzieżowych przygotowuje tu teren dla młodej, tu w sierpniu wielkiej manifestacji pokojowej.

Na terenie, gdzie odbywały się XX mistrzostwa świata i kongres federacji tenisa stołowego w Bukareszcie, jesteśmy świadkami rozpoczęcia ogromnej pracy. Tysiące ludzi przekopują 200 tys. m kw. ziemi, aby na tym miejscu osadzić w głębokości 7 i pół metra fundamenty stadionu, który pomieści 80.000 widzów, (dłuższa oś tego stadionu będzie wynosiła 250 m).

Oprócz tego ten budujący się gigantyczny kombinat sportowy będzie miał obok głównego stadionu jeszcze treningowe boiska piłkarskie, bryka do tenisa, siatkówki i koszykówki, basen olimpijski długości 50 m, sztuczne jezioro, teatr na wolnym powietrzu na 4,5 tys. widzów, kina, szpital itp.

Jest kwiecień. Za cztery miesiące, w dniu rozpoczęcia Światowego Festiwalu Bukareszt zatętni życiem. Do tego czasu musi być gotowy cały kombinat, cały kompleks różnych urządzeń sportowych.

Tylko dzięki władzy ludowej, dzięki pomocy tej władzy jest możliwe, aby tak ogromne dzieło było gotowe w tak krótkim czasie. Oprócz tego, że na głównym festiwalowym obiekcie prowadzone są prace ziemne, w fabrykach robotnicy przygotowują betonowe części trybun, ławki stoiska (trybuny) urządzenia zewnętrzne itd.

Również plastycy, rzeźbiarze i architekci pracują przy upiększaniu obiektów zewnętrznych i wewnętrznych.

Według planu ma być zasadzone na tej przestrzeni przeszło 900.000 drzew i krzewów; wady a także cała przestrzeń wokół stadionu będą zadzielone.

Jaś, gdzie przedtem stały małe, liche chatki, pozostałość starej przedrewolucyjnej Rumunii, obecnie stać będzie piękny kombinat sportowy — pomnik pracy rumuńskich robotników i rumuńskiej młodzieży — pomnik pokoju światowego.

L. S.

Rekordowa liczba zawodników w mistrzostwach Polski

Świadczy o wzrastającej popularności zapasniczości

OMÓWIENIE zapasniczych mistrzostw Polski, które odbyły się ostatnio we Wrocławiu, wypadła zacząć od podkreślenia lekkożytności niektórych zrzęszeń i WKKF. Przysłały one na mistrzostwa zawodników, którzy nie mieli — jak tego wymagał regulamin — przynajmniej 11 klasy, następnie okresowych badań lekarskich lub startowali w mistrzostwach wojewódzkich w innych kategoriach. Komisja sportowa odrzuciła zgłoszenia 34 zapasników, przy czym na nieprzyj-

Próbką: 1. zasłużony mistrz sportu Tołł (Staliność), 2. Kuch (Poznań), 3. Kłosek (Poznań) Tołł pokonał m. in. mistrza Polski z 1952 r. Drazę (Wr.) a w finale zdecydowanie zwyciężył na punkty Kuchę.

Lekkarz 1. Dąbrowski (W-wa młoda), 2. Lesiak (Szcz.), 3. Kuczyński (W-wa). W walce tej nastąpiło największe odmołodzenie: w I. ub. przedtętny wiek czołowej trójki wynosił 36 lat (Dąbrowski, Neubauer, Jakubowicz), obecnie zaś — 22 lata. Lesiak ma 19 lat, Kuczyński — 18, obaj urodzili się w Warszawie. W walce w tej walce: przy czym 1. i 2. wygrali. Kuczyński przez połozenie na łopatkę w 15 min.



Podczas zapasniczych mistrzostw Polski walczy w wadze lekkiej Kuczyński (Gdańsk) i Dąbrowski (W-wa). Zwyciężył Dąbrowski.

CAF—fot. Motil

Nie tylko wyniki czołówki ale wszechstronna praca z lekkoatletami zapewni sukces w Pucharze Polski

ROZGRYWKI o Puchar Polski w różnych dziedzinach sportu łączą się nierozdzielnie z pojęciem masowości. Nie inaczej jest z zawodami o tej nazwie i w lekkoatletyce. Długo czekał na jakiś atrakcyjny masowy form zawodów lekkoatletycznych, zdolna do pobudzenia zrzęszeń w zakresie pracy nie tylko nad czołówką, lecz również dalszych rezerw, a także juniorów oraz kobiet. Wydaje się, że lekkoatletyczny Puchar Polski może stać się tą imprezą.

Regulamin Pucharu tak został opracowany, że aby zdobyć Puchar, zrzęsenie musi zająć się problemem umasowienia lekkoatletyki w kołach i dbać o podnoszenie jej poziomu w ciągu całego sezonu. Trzeba będzie obścać konkurencję u nas mniej popularne, czy po prostu zaniedbane jak np. wielobój i wnoszenie trasa będzie interesować wszystkich czołowych imprez krajowych, punktowanych w Pucharze. Jasne, że tak pomyślany Puchar będzie dość wielomianym przedmiotem działalności zrzęszeń i posłużyłby nie do oceny ich pracy.

Zapoznajmy się jednak dokładnie z regulaminem tej imprezy. Okazuje się, że w Pucharze będą punktowane następujące imprezy ogólnopolskie:

1. Biegi na przełaj o mistrzostwo Polski;
2. Biegi Narodowe na szczeblu centralnym;
3. Wiosenne zawody korespondencyjne;
4. Mistrzostwa Polski juniorów i juniorek;
5. Mistrzostwa Polski seniorów i seniorek;
6. Mistrzostwa Polski w wielobojach;
7. Jesienne zawody korespondencyjne.

Regulamin zakłada jednak, że każdego roku sekcja I. a. GKFF ustala jakie zawody wejdą do programu Pucharu, przy czym jednego roku może być ich więcej, drugiego mniej.

Najbardziej skomplikowanym zagadnieniem w tej imprezie jest punktacja. Ogólnie ustalono, że za każdą imprezę pierwsze zrzęsenie otrzymuje 22 pkt., drugie — 19 pkt., trzecie — 16 pkt., czwarte — 14 pkt. i dalej o jeden punkt mniej aż do 5 pkt. (13 zrzęszeń).

NIEJEDNOLITA PUNKTACJA DODATKOWA

Aby jednak ustalić kolejność zrzęszeń w każdej imprezie, osobno wprowadzona została punktacja dodatkowa, która zrzęsta nie ma jednolitego charakteru. I tak więc np. w biegach przełajowych dla ustalania kolejności zrzęszeń, punktowało się pierwszych dziesięciu zawodników w każdej konkurencji (za pierwsze miejsce 10 pkt., za drugie — 9 pkt. itd.). W Biegach Narodowych punktowało się w ten sam sposób, ale już wszystkich uczestników.

W zawodach korespondencyjnych ustala się kolejność na podstawie 50 najlepszych wyników każdego zrzęsenia w przebiegu według tabeli wielobojowej, a w mistrzostwach Polski seniorów, juniorów i w wielobojach bierze się pod uwagę po dwa najlepsze wyniki przedstawicieli wojewódzkich zrzęszeń według wartości w punktach tabeli wielobojowej.

Ważność imprez, włączonych do Pucharu jest jednak różna, dlatego też w punktacji uwzględniono tzw. współczynnik. W mistrzostwach seniorów wynosi on 2, a w mistrzostwach wielobojowych 1,5.

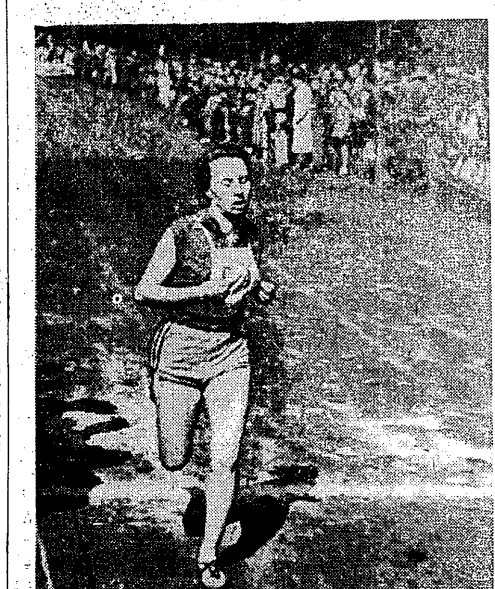
Punktacja jest więc dość skomplikowana i zapewne nie wolna od błędów. Trudno zresztą ocenić idealnie sprawliwieść tak różnych imprez jak np. mistrzostwa seniorów i zawody korespondencyjne, czy udział w Biegu Narodowym na szczeblu centralnym. Puchar jest jednak imprezą nową i po tegorocznej próbie życiowej będzie można wprowadzić do regulaminu pewne zmiany.

Aby wyczerpać sprawę regulaminu dodać trzeba, że Puchar zdobywa, zrzęsenie, które zajęło pierwsze miejsce w ciągu trzech kolejnych lat lub pięciu nie kolejnych. Każdego roku jednak pierwsze zrzęsenie otrzymuje plakietkę złotą, drugie — srebrną i trzecie — brązową, pozostałe nagrodzone zostają dyplomami.

„SPECYFIKA” PUCHARU

Lekkoatletyczny Puchar Polski posiada tyle atrakcyjnych zalet, że już teraz wzbudził duże zainteresowanie wśród zrzęszeń i samych zawodników. Można powiedzieć, że impreza ta „chwyciła” w terenie. Mielśmy zresztą tego dowód na przełajowych mistrzostwach Polski, które były jednocześnie pierwszymi mistrzostwami Pucharu.

W Zielonej Górze uświadomili się również w całej pełni



Pestkowna (Spółnia Gdańsk) pierwsza przebiega linię mety w biegu na przełaj o mistrzostwo Polski w Zielonej Górze.

Fot. S. Rostkowski

„specyfika” Pucharu. Okazało się bowiem, że aby zająć pierwsze miejsce zrzęsenie nie może liczyć tylko na czołowych biegaczy wśród seniorów, czy tylko wśród kobiet. Wszystkie konkurencje są tu bowiem punktowane jednakowo i na pozycje zrzęszenia składają się rezultaty wszystkich uczestniczących w imprezie, a więc zarówno seniorów jak i kobiet a przede wszystkim juniorów.

	junior	junior	senior	senior	senior	razem
1. Kolarz	17	22	5	19	6	69
2. CWKS	3	2	8	23	24	58
3. Włocławek	17	8	2	11	37	75
4. Rudawa	14	4	2	6	8	34
5. Ognio	14	15	14	—	—	43
6. Spółnia	5	—	10	—	—	15
7. Gwardia	—	—	2	5	1	15
8. Górnik	—	—	—	—	—	0
9. Stal	—	4	—	—	—	4
10. Unia	—	—	—	2	—	2
11. AZS	—	—	—	1	—	1
12. AZS	—	—	—	—	—	0

Z. Gluszek

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego pozycją wyjściową do ataku na rekordy

UBIEGLEJ niedzieli w całym kraju nastąpiło otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Pierwsze w tym sezonie zawody odbyły się niemal we wszystkich województwach, gromadząc na starcie sporą liczbę zawodników i zawodniczek, którzy sprawdzili siłę swoich możliwości u progu sezonu.

Imprezy niedzielne poza niezbędnymi wyjątkami nie gromadziły na starcie naszych czołowych zawodników. Mimo to i w wielu wypadkach, jak np. w Warszawie zawody były ciekawe i jak na początek sezonu przyniosły kilka dobrych wyników. Bardzo pociesającym objawem jest fakt, że na stadionach znalazło się wiele młodzieży, której przedstawiciele już na początku biją rekordy życiowe.

Niespodziewanie licznie wystartowali lekkoatleci stolicy, którzy zorganizowali zawody na 5 stadionach przy udziale ok. 400 zawodników i zawodniczek. Cyfra ta pozwala mieć nadzieję, że w tym roku nastąpi znaczne ożywienie w warszawskiej lekkoatletyce. Z uznaniem należy podkreślić rezultaty członków najmłodszej sekcji lekkoatletycznej stolicy. Stali, z którą juniorka Janowska na 100 m i Szyk w skoku wzwyż prezentują się w chwili najlepszej.

Z wyników osiągniętych w niedzielę przez czołówek największą wartość mają rezultaty młotaczy, a mianowicie Walczaka w oszczepie 65,94 i Chojnickiego w dysku 43,37. Walczak, który w odstępie tygodniowym raz drugi poprawia swój re-

kord życiowy (w ub. roku miał 63,81, tydzień temu — 61,80) wykazuje pewną siłą atakującą, czego dowodem jest, że wszystkie jego rzuty, przekraczają granicę 60 m. Obecny rezultat stawia Walczaka w rzędzie najlepszych oszczepników polskich. Oto tabela najlepszych polskich wyników w oszczepie:

73,27	Łokalski	1934
70,37	Turezyk	1936
68,42	Sido	1932
66,16	Radzimowski	1932
65,31	Walczak	1933
65,14	Mikrut A.	1932
64,82	Łokalski	1931
64,27	Mikrut Z.	1935
63,28	Gburczyk	1938
62,20	Sokołowski	1935

Wynik Chojnickiego w dysku jest o 73 cm gorszy od jego rekordu życiowego z ub. roku. Na średnich dystansach biegają na razie długodystansowcy. Graj wynikiem 1:57,4 udowodnił, że solidnie pracował zimą nad poprawą szybkości.

1:53 Fabrykowski w skoku wzwyż, 51,08 Białostockiego i 49,21 Harmaty w młocie. 12,5 Bocianowski na 100 m i 48,5 Białkowski w dysku. 11,67 Krysińskiej w kulę i to również wyniki jak na pierwszy start zupełnie niezłe.

Nie trzeba jednak zapominać, że lekkoatletyka nasza ma dużo do odrobienia w stosunku do klasy europejskiej. W tym roku trzeba nadrobić poważną część tych zaległości. Dlatego spodziewamy się w najbliższych dniach dalszej poprawy wyników, które staną się pozycją wyjściową do ataku na rekordy. Dlatego, wyniki, które jeszcze przed-

rokiem uważalibyśmy za rewelacyjne — dziś przyjmujemy tylko jako dobre.

Wyniki, których nie podaliśmy w poprzednim numerze:

22.6;	
400 m	— Bujanowski, Sp. Wroc
— 53.8;	
800 m	— Strzemiński, AZS Gliwice
— 2:01.0;	
1000 m	— Jochanan, Kol. Tor.
— 2:41.6;	Odoiczky, Ogn. W-wa
2:44.0.	
110 m. pl.	— Wileczek Unia — Kry-
— 16.8;	
400 m. pl.	— Pazderski, AZS Wr.
— 39.8;	

Osiągnięcia LZS Rogowo w hokeju na trawie

W minioną minę siedział na ławce w parku Skaryszewskim Marian Danielski, po puczeniu bramki w meczu hokeja na trawie między LZS Rogowo i AZS SGGW Warszawa.

— To bardzo ambitny chłopak, będzie go to długo trapiło — mówi trener LZS Mazowiecki.

Dzięki, niedzielnemu spotkaniu między zespołami Centralnego Związku Ludowego Zespołu Sportowego z Rogowa zakończyło się zwycięstwem LZS 1:0 (3:0). Zwycięzcą był zespół z Łodzi, który zdobył bramkę w 15 minucie.

Przebieg meczu był bardzo ciekawy, a dla tych, którzy nie byli jeszcze w stolicy to prawdziwe przeżycie. Chłopcy z Łodzi wzięli udział w meczu, który odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

Niedzielnego przedpołudnia była w pełni zajęta — zawody lekkoatletyczne na otwarcie sezonu i o godz. 12 mecz. Krowczyński, przegrywając, wygrał propozycję i napotkał na boisku rozpoczynając swą długą drogę do łaski do łaski.

Chłopcy z Rogowa i studenci z Warszawy zaplanowali sobie mecz przed tygodniem spotkali się w Rogowie, teraz w Warszawie. W Warszawie hokej na trawie odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

Kierownictwo zespołu szybko uświadomiło sobie, że następny mecz za tydzień w Warszawie.

Trener Maciejewski to starszy działacz hokejowy, jest on również koordynatorem przedsiwzięcia, które może on doprowadzić do zwycięstwa LZS i do historii zwycięstwa sekcji hokeja na trawie, o której obecnie nie ma śladu. Trenerzy z Łodzi, którzy są posiadaczami bramki, nie są wcale tak ambitni, jak ich przeciwnicy. (w)

Hokej LZS organizacja często spotykała się z trudnymi warunkami. W Warszawie hokej na trawie odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

LZS Rogowo ma ambicje nie tylko do tytułu najlepszego zespołu w hokeju, chce on być najlepszym w województwie. W Warszawie hokej na trawie odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

W wielkim turnieju, urządzonym przez LZS Rogowo w Warszawie, hokej na trawie odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

Wielki turniej, urządzony przez LZS Rogowo w Warszawie, hokej na trawie odbył się w hali przy ul. Włocławskiej 15. Po meczu nastąpiła przerwa na wyjazd do Warszawy, gdzie nastąpił mecz z zespołem z Łodzi, który przegrał 1:0.

Wśród naszych czołowych szablistów na obozie w Zakopanem

ŚWIST klingi i okrzyki zawodników dobiegały do nas już przed bramą Ośrodka WKWF w Zakopanem, dokąd szliśmy odwiedzić kadrę naszych szermierzów, znajdujących się tam na obozie kondycyjnym.

Na warszawskiej kadrze planywały dwie zawodniczki — Twardowska i Pawłowska. Walka była emocjonująca i na dobrym poziomie. Wygrał 5:4 Twardowska. Była to jedna z walk kontrolnych, które organizowano, aby sprawdzić formę naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Obecność trenerów, którzy przyjeżdżali do Zakopanem, była bardzo ważna. W Zakopanem odbył się turniej, który miał na celu sprawdzenie formy naszych szermierzów.

Bokserzy przygotowują się nad morzem kondycyjnie, technicznie i psychicznie do Mistrzostw Europy

NAD samym Bałtykiem zbudowano formę i bokserzy przed Mistrzostwami Europy. Zbili się oni na dobre z morzem. Wszak już dwa miesiące temu biegali po bezludnej wówczas sopockiej plaży. Dziś morze nie jest już dla naszych chłopaków nowością. Nawet wietrzna pogoda nie działa hamująco na tok ćwiczeń na wolnym powietrzu, ani też szkodziłowie na organizm.

Publicznie drożki, ścieżki i zagajniki dobrze już znają barwną grupę bokserów, która pod komendą Słazima z Czarnieckiego przebiegała tam dzień w dzień po parę kilometrów, a następnie ćwiczyła w Cetniewie od pierwszej chwili wzmaga się stopniowo.

Oddajmy głos Feliksowi Słazimowi:

— SZTAŁ ZABIERA GŁOS

Czas trwania obozu (cztery tygodnie) podzielony został na dwa okresy. Pierwszy ma na celu wyrobienie wytrzymałości, drugi — wyrobienie techniki i kondycji. W pierwszym okresie bokserzy przygotowujemy do walki, w drugim — do walki. W pierwszym okresie bokserzy przygotowujemy do walki, w drugim — do walki.

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W najbliższą niedzielę Kraków stanie się areną walki bokerskiej. W niedzielę w Krakowie decydujący mecz o wejście do I ligi bokerskiej.

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

W niedzielę w Krakowie

decydujący mecz o wejście

do I ligi bokerskiej

kość u zawodników osłabniony przez sprinty, starty i nastawienie do pracy w ostatnich dwóch tygodniach na odpowiednim tempie.

Do głównego budynku bazy w Cetniewie przylegała sala treningowa, na której zainstalowano ring, powieszono worki, gruski i kukurydzyki. W niedzielę rozpoczęli się na tej sali sparingi szkoleniowe.

W ringu stanęło 20 pięciaków. Wszyscy spotkali się w bardzo silnym tempie.

Zmierzali się z sobą: Kukier — Kasperczak, Stefanik — Murawski, Niedzielski — Szczygiel, Antkiewicz — Kudłacki, Chyła — Drogosz, Kruza — Pietrzykowski, Krawczyk — Leiss, Piórkowski — Wojciechowski, Grzelak — Biel oraz Węgrzyński — Wyłogowski.

MIEDZY SZNURAMI

Miedzy sznurami ringu urzędującego Słazima i Cendrowski

przerzucając w pewnych momentach akcje i udzielając

zawodnikom wskazówek. Spośród

wymienionych walk kilka stało

na bardzo dobrym poziomie

technicznym a szczególnie spot-

kania: Chyła — Drogosz, Ku-

kier — Kasperczak, i Antkiewicz

— Kudłacki. Poziom in-

nych walk był także zadowala-

jący.

We wtorek Słazim, sprawują-

cy na obozie funkcję kierownika

ka wyszkolenia, omówił ponie-

działkowe zespoły. Wskazał

on na błędy techniczne i tak-

tyczne popełnienia przez posz-

czonego bokserów i na to jak

należy je usunąć.

Praca na obozie nie ogranicza

się jednak do samych trenin-

gów. Celem obozu jest również

jak najlepsze psychiczne przy-

gotowanie do Mistrzostw Euro-

py oraz podniesienie świadomo-

ści ideologicznej.

Interesującą wygląda praca

kulturalna — odtworzona na obo-

zie. Codziennie poszczególni za-

wodnicy przygotowują odpow-

iednia podkładki. Ostatnia z

nich była szczególnie frajdująca.

Temat ten będzie niewątpliwie

jeszcze parokrotnie poruszany.

Chodziło bowiem o zaszczepie-

nia patriotyzmu i uczucie przy-

należności do państwa i do narodu.

Temat referował młody pięci-

akier wagi ciężkiej Wyłogowski.

Z zainteresowaniem słuchali

śmy wypowiedzi Krawczyka,

Kasperczaka i Chyły. Podzieli-

li się oni ze swoimi kolegami

wrażeniami, jakich doznawali

przy reprezentowaniu barw na-

rodowych i jak się do tego uro-

czystego momentu przygotowy-

wali.

Przy tej okazji zabrał również

głos Feliks Słazim. Poruszył on

często spotykany u młodych ma-

łach rutynowy pędziarstwo ob-

jęz

